

Samoloty wojskowe USA krążyły nad Nord Stream przed eksplozją

28 września 2022

Władze Niemiec „nie wykluczyły”, że uszkodzenia rurociągów Nord Stream i Nord Stream 2 mogą być wynikiem celowego sabotażu mającego na celu wywołanie niepewności na europejskich rynkach gazu – poinformował we wtorek 27 września dziennik „Der Spiegel”, powołując się na źródła w niemieckim rządzie. Według nich, niemiecki rząd obawiają się, że incydent może być celowym atakiem na europejską infrastrukturę gazową, rynki gazu i bezpieczeństwo energetyczne Republiki Federalnej Niemiec i sąsiednich państw. Taką samo wersję podała agencja informacyjna Bloomberg, powołując się na źródła w niemieckich służbach bezpieczeństwa.[NF]

Nienazwany niemiecki oficer powiedział agencji, że „dowody wskazują, że był to celowy atak, a nie problem techniczny”. „Trudno sobie wyobrazić, że to wszystko zdarzyło się przypadkowo. Nie możemy wykluczyć sabotażu” – podkreśliła z kolei premier Danii Mette Frederiksen.[NF]

Przypomnijmy, że dzień wcześniej spółka Nord Stream 2 AG podała, że wypełniony gazem technicznym rurociąg Nord Stream 2 uległ awarii na wodach duńskich. Później spadek ciśnienia odnotowano również na obu nitkach gazociągu Nord Stream. „Zniszczenia, które miały miejsce tego samego dnia na trzech nitkach gazociągów morskich systemu Nord Stream, są bezprecedensowe. Nie można jeszcze oszacować czasu przywrócenia sprawności infrastruktury przesyłowej gazu” – czytamy w raporcie operatora gazociągów.[NF]

Gazeta „Der Tagesspiegel”, powołując się na źródła bezpieczeństwa, napisała, że gwałtowny spadek ciśnienia w

gazociągach Nord Stream 1 i Nord Stream 2 stanowi owoc celowego ataku. Gazeta twierdzi, że ktoś musiał celowo uszkodzić gazociągi biegnące po dnie Morza Bałtyckiego. Organy bezpieczeństwa na szczeblu federalnym rozpoczęły dochodzenie w sprawie obu gazociągów. Nie można jednak oczekiwać natychmiastowych rezultatów, ponieważ eksperci muszą odwiedzić dno morskie, aby zbadać sytuację.[MN]

Taki atak nie jest prosty, zauważa „Der Tagesspiegel”, powołując się na źródła w służbach bezpieczeństwa. Według źródeł, zaznajomionych ze wstępnymi ustaleniami, musiałyby go przeprowadzić siły specjalne, takie jak nurkowie marynarki wojennej lub okręt podwodny. Ze względu na czas, trzy uszkodzone rurociągi i ogromne straty ciśnienia, śledczy skłaniają się do wersji, że uszkodzenia były celowe. Co więcej, gwałtowny spadek ciśnienia wskazuje na gwałtowny atak na rurociąg, taki jak eksplozja, a nie zwykły wyciek. Fakt, że Nord Stream 2 został zbudowany z wysokiej jakości niemieckiej stali i oparty na nowoczesnym projekcie, również wskazuje, że wyłączenie rurociągu z eksploatacji mogło być wynikiem sabotażu.[MN]

Spekuluje się, że za atakami mogą stać siły ukraińskie bądź powiązane z Ukrainą. Przy czasowym zamknięciu gazociągów gaz do Niemiec i innych krajów Europy Środkowej, mógłby płynąć tylko przez gazociąg jamalski i sieć gazociągów ukraińskich. Druga opcja jest taka, że gazociąg mógł zostać uszkodzony przez Rosję w ramach operacji fałszywej flagi. Tezę tę promował w mediach premier polski Mateusz Morawiecki podczas uroczystości otwarcia konkurencyjnego gazociągu BalticPipe.[MN]



Likwidacja gazociągów spowodowałaby dalszą niepewność na rynkach, a cena gazu mogłaby gwałtownie wzrosnąć. Tym samym europejski kryzys energetyczny pogłębiłby się jeszcze bardziej. Rosja zainwestowała jednak w oba rurociągi miliardy,

a całkowite usunięcie możliwości wznowienia dostaw wydaje się mało prawdopodobnym celem polityki zagranicznej. Mimo zakłóceń niemiecka Federalna Agencja ds. Sieci informuje, że nie widzi wpływu na bezpieczeństwo dostaw. Prezes Klaus Müller określił jednak sytuację jako „napiętą”. [MN]

Europoseł PO Radosław Sikorski skomentował na „Twitterze” wyciek z Nord Stream sugerując że odpowiedzialne są Stany Zjednoczone. W innym wpisie Sikorski pisze: „Uszkodzenie Nord Stream zawęży pole manewru Putina. Jeśli będzie chciał wznowić dostawy gazu do Europy będzie musiał rozmawiać z krajami kontrolującymi gazociąg Brotherhood i Jamał. To jest z Ukrainą i Polską. Dobra robota”. Sikorski przypomniał też [fragmentem wywiadu z prezydentem Bidenem](#). „Prezydent Biden: »Jeśli Rosja dokona inwazji... wtedy nie będzie już Nord Stream 2. Położymy temu kres«. Reporter: «Ale jak dokładnie to zrobisz, skoro... projekt jest pod kontrolą Niemiec?» Biden: »Obiecuję ci, że będziemy w stanie to zrobić«”. „Możecie być pewni. Ten wpis obiegnie wszystkie rosyjskie media. Nie mam żadnych wątpliwości wobec autora” – skomentował z oburzeniem wiceminister MSWiA Maciej Wąsik. [G]

Na razie oficjalnie nie wiadomo, co spowodowało awarię, jednak szwedzki urząd ostrzega samoloty oraz statki przed możliwym niebezpieczeństwem. Wyciek jest zlokalizowany na wodach terytorialnych Danii i Szwecji. Uszkodzenie NS1 nastąpiło dzień po tym, jak duńskie służby przekazały wiadomość o nagłym spadku ciśnienia w drugiej nitce Gazociągu Północnego. W nocy z niedzieli na poniedziałek ciśnienie w gazociągu Nord Stream 2 spadło ze 105 do 7 barów – podała agencja Reuters za rzecznikiem prasowym operatora NS2, czyli szwajcarską spółką Nord Stream 2 AG. Jak dotąd nie udało się ustalić przyczyny spadku ciśnienia w gazociągu. [G]

W środę 28 września portal informacyjny „Watfor” napisał, że w przeddzień eksplozji nad miejscem awarii gazociągów Nord Stream i Nord Stream 2 krążyły śmigłowce amerykańskiej marynarki wojennej, przy czym intensywność ich lotów była dość

niezwykła. „Już 2 września zauważyliśmy ciekawe manewry wykonywane przez amerykański śmigłowiec o znaku wywoławczym FFAB123. Wtedy zakładaliśmy, że ten samolot pochodzi ze skrzydła USS Kearsarge, ale dziś przyjrzeliliśmy mu się bliżej. Według strony internetowej ads-b.nl tego dnia 6 samolotów używało tego znaku wywoławczego, z czego udało nam się ustalić numery lotów trzech z nich. Wszystkie z nich to Sikorsky MH-60S” – czytamy w materiale. Nakładając trasę FFAB123 na schemat zaistniałego wypadku, eksperci uzyskali dość niejednoznaczny wynik – „śmigłowiec leciał albo wzdłuż trasy Nord Stream-2, albo wręcz pomiędzy punktami, w których doszło do wypadku”. [NF]

Na „Twitterze” znaleziono też zrzuty ekranu z innych lotów amerykańskiego lotnictwa morskiego. Kolejny zrzut ekranu został wykonany 13 września. Pokazuje trasy w tym samym miejscu. „Wreszcie powinniśmy zwrócić uwagę na czerwcowy artykuł w »Sea Power«, w którym Amerykanie chwalą się podwodnymi eksperymentami z dronami, które zainscenizowali podczas ćwiczeń BALTOPS 22 – właśnie w okolicach wyspy Bronholm” – podsumowuje „Watfor”. [NF]

„Der Spiegel” napisał, że CIA ostrzegła Niemcy przed planowanymi atakami na gazociągi. Zwrócono też uwagę, że jeszcze w lutym, przed wojną, zniszczenie Nord Stream sugerował prezydent USA, Joe Biden. Wiele śladów prowadzi zatem do USA jako sprawcy ataku na Nord Stream. Warto też zaznaczyć, że od kilku dni po Bałtyku pływał amerykański helikopterowiec USS Kearsarge. Co więcej, wczoraj pływał w pobliżu miejsca wybuchu. [ZNZ]

Autorstwo: News Front [NF], Andrzej Kumor [G], Michał Waligóra [MN], Admin ZNZ [ZNZ]

Źródła: pl.News-Front.info [1] [2] [NF], Goniec.net [G], MediaNarodowe.com [MN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net